

BARBARA DOLCZEWSKA

ZABYTKOWE ZŁOTNICTWO W ZBIORACH KÓRNICKICH

Celem niniejszej pracy jest próba przedstawienia zarysu historii zbioru złotnictwa w Kórniku, zarówno w całości, jak też niektórych pojedynczych przedmiotów. Badania te powinny doprowadzić w efekcie z jednej strony do naukowo opracowanego katalogu zbiorów, z drugiej wpłynąć na nowe, lepsze wyeksponowanie posiadanych obiektów.

Kórnicki zespół złotnictwa nie jest kolekcją wyrobów rzemiosła artystycznego w ścisłym tego słowa znaczeniu, gdyż przez kolekcję rozumiemy zespół obiektów, gromadzonych przez instytucję czy osoby prywatne według z góry ustalonych kryteriów, a takiego określenia nie można odnieść do zespołu kórnickiego. Obejmuje on ponad osiemdziesiąt wyrobów sztuki złotniczej (nie licząc guzów), na które składają się: puchary, kubki, kufle i części zastawy stołowej, sztucce, tabakierki, nieliczne przykłady sztuki kościelnej (m. in. kielich, relikwiarz, ampułki, wota), obok tego wyroby o charakterze jubilerskim, jak guzy (127 sztuk), pasy, biżuteria (pierścionki, obrączki, bransoletki, szpilki, brosze itp.), sygnety i oprawy pieczęci, ponadto zegarki i kilka drobnych przedmiotów, które trudno zaliczyć do wyżej wymienionych grup.

Fakt, że odtworzenie historii zbioru jest w ogóle możliwe, stanowi niewątpliwie o wielkiej jego wartości, gdyż tylko nieliczne muzealne zbiory złotnictwa w Polsce (takie jak np. Czartoryskich czy willanowskie) posiadają historię dłuższą niż lat kilkadziesiąt. Większość obiektów w zbiorach muzealnych nie posiada żadnych powiązań historycznych i terytorialnych. Czasem wyroby te są sygnowane, co pozwala określić ich autora i środowisko, w którym powstały, i mniej lub więcej dokładnie sprecyzować czas powstania, jednak najczęściej pierwotny właściciel i dalsze losy przedmiotu nie są znane. Natomiast ponad 70% eksponatów kórnickich ma swoją historię i to niejednokrotnie przekraczającą dwieście lat.

Trudność opracowania historii zbioru kórnickiego polega na tym, że pierwszą, w miarę kompletną inwentaryzację sreber, jak i innych muzealiów, przeprowadzono dopiero w 1924 roku w związku z organizacją Fundacji Kórnickiej¹. Znane nam spisy muzealiów z drugiej

¹ Inwentarz zbiorów Muzeum w Kórniku I cz., sporządzony przez Zofię z Zamoyskich Grocholską w 1924 r.

połowy XIX w., sporządzone w związku z przeprowadzkami, wypożyczeniami na wystawy i sekwestrem z 1863 r., są niekompletne. Stosunkowo najpełniejszy spis dziewiętnastowieczny został wykonany za czasów Jana Działyńskiego, przypuszczalnie około 1878 r.² Sprawę komplikuje fakt, że nie jesteśmy w stanie z całą pewnością stwierdzić, jak wyglądał podział obiektów między zbiory kórnickie i gołuchowskie, połączone w pewnym okresie osobą Jana Działyńskiego³. Dalsze kłopoty sprawia to, że w nielicznych zachowanych spisach sprzed połowy XIX w. poszczególne przedmioty określone są w sposób enigmatyczny, niejasny i niejednokrotnie sumaryczny, uniemożliwiający pewną identyfikację obiektów. Te wszystkie trudności powodują, że poszczególne obiekty nie pojawiają się w sposób jednoznaczny w kolejnych następujących po sobie rejestrach. Niemniej jednak, mimo tak wątpliwych przesłanek, warto pokusić się o przedłużenie historii kilku zabytków aż do wieku XVII. Skłania nas do tego fakt, że przynajmniej kilka przedmiotów pojawia się w różnym czasie w tych samych zestawach. Przy przedstawianiu historii zbioru przyjąłam za punkt wyjściowy stan obecny, żeby metodą eliminacji nabytków i darów nowszych odtworzyć zespół zgromadzony przez Działyńskich, bądź dzięki schedzie rodzinnej, bądź w drodze zakupów.

Zespół sreber w okresie powojennym powiększył się nieznacznie. Zakupiono bransoletkę rzekomo z włosów Klaudyny z Działyńskich Potockiej⁴, pierścień żałobny z czasów powstania listopadowego⁵, ponadto dziewiętnastowieczne naczynia: cukiernicę⁶ i dzbanek⁷ oraz dwie patery⁸. Droga wymiany uzyskano łyżkę neogotycką z herbem Jelita⁹ i pierścień patriotyczny z 1861 r.¹⁰ Do zbiorów ofiarowano także parę spinek Witolda Zamoyskiego¹¹ i puzderko filigranowe¹².

² Rękopis Biblioteki Kórnickiej (dalej cytuję BK) 7469 K. 1 - 19.

³ W 1853 otrzymał kupiony przez ojca Gołuchów a z chwilą ożenku (w 1857) Tytus zapewnił mu dziedzictwo całej majątności kórnickiej z zastrzeżeniem dożywotniego przez siebie użytkowania. Majątek gołuchowski Jan przekazał żonie w r. 1875. (S. K. Potocki: *Podstawy finansowe Biblioteki Kórnickiej w latach 1826 - 1924*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 12: 1976 s. 25 n. s. 29).

⁴ Bransoletka (nr inw. MK 1441), zrobiona może w Paryżu (?) po 1825 r., ofiarowana przez Klaudynę chrześniaczkę Klaudynie z Fijałkowskich Speichertowej, zakupiona od jej prawnuczki w 1962 r.

⁵ Nr inw. MK 1950, zakup z 1970 r.

⁶ Nr inw. MK 1951, wykonana przez złotnika poznańskiego Karola Gustawa Błaua, przypuszczalnie w l. 1838 - 1843, zakupiona w 1970 r.

⁷ Nr inw. MK 1954, wykonana przez złotnika poznańskiego Gustawa Leopolda Rehfelda, po 1832 r., zakupiona w 1970 r.

⁸ Nr inw. MK 5462 i 5463, zakup z 1972 r.

⁹ Nr inw. MK 4312, wykonana przypuszczalnie w Budapeszcie około 1872 r., wymiana z 1948 r.

¹⁰ Nr inw. MK 1295, był przypuszczalnie własnością Marii z Zarembów Łukomskiej, wymiana z 1961 r.

W czasie II wojny światowej zbiory poniosły pewne straty. Niepowetowaną szkodą było spalenie się w Pałacu Błękitnym w Warszawie rokokowego, hebanowego (?) stolika, okutego w srebro¹³ ze srebrnym samowarem¹⁴ i zastawą do herbaty (o ile wiadomo, do wojny dochowały się 3 koszyczki i czajnik)¹⁵. Był to obiekt wyjątkowy z jednej strony przez swoją kosztowność i rozmiary, z drugiej przez niezłą, jak można sądzić ze zdjęcia, klasę artystyczną, szczególnie w wypadku samowara. Ten ostatni oraz koszyk i imbryczek, a może także reszta zastawy i okucie stołu zostały przypuszczalnie wykonane przez złotnika augsburskiego, Bernharda Heinricha Weye, w latach 1743 - 1749¹⁶. Wartość omawianego zespołu podnosił o jeszcze to, że zachowała się dokumentacja do jego historii niemalże od czasów powstania aż do momentu zniszczenia. Ponadto w czasie wojny zginął srebrny zegarek kieszonkowy, zrobiony przez Franciszka Gugenmusa, zegarmistrza króla Stanisława Augusta¹⁷, oraz kilka innych drobnych przedmiotów¹⁸. W 1929 roku zbiory poniosły również dotkliwą stratę, gdyż przekazano na mocy testamentu Zamoyskiego¹⁹ do Związku Zamoyskich srebra stołowe, a mianowicie 128 naczyń i 250 sztuków o łącznej wadze 122 kg i 350 g. Fundator nie traktował tego jako zbioru muzealnego, choć były tam na pewno okazałe i interesujące przedmioty może nie tylko dziewiętnastowieczne, ale i wcześniejsze, które byłyby dzisiaj ozdobą i trzonem

¹³ Nr inw. MK 4454, wykonana być może przez złotnika warszawskiego Augusta Teodora Wenera, w latach 1869 - 1870, dar z 1955 r.

¹⁴ Nr inw. MK 1836, niegdyś własność Apolinarego Karpińskiego, wyrób rosyjski, dar z 1966 r.

¹⁵ Nr inw. MK 3997. Stół z zastawą wraz z najcenniejszymi muzealiami, drukami i rękopisami ewakuowany do Warszawy 25 VIII 1939 r. Bibl. Kór. Arch. Bibl. (dalej cyt. AB) 421. W Pałacu Zamoyskich spaliła się skrzynia ze stołem, a bardzo zniszczone fragmenty (zachowany do dziś blat i 19 części) w czerwcu 1940 r. Niemcy przewieźli z powrotem do Kórnika (M. Łuczak, *Biblioteka Kórnicka w okresie okupacji 1939 - 1945*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 12: 1976 s. 178).

¹⁶ Nr inw. MK 3843, wykonany przypuszczalnie przez złotnika augsburskiego Bernharda Heinricha Weye w latach 1743 - 1745.

¹⁷ Para koszyczków (nr inw. MK 3845 i 3846); koszyk (nr inw. MK 3844) przypuszczalnie dzieło B. H. Weye z lat 1745 - 1749; imbryczek do herbaty (nr inw. MK 3847) prawdopodobnie wykonany przez B. H. Weye w latach 1743 - 1745.

¹⁸ Inwentarz z okresu międzywojennego podaje punce złotnicze tylko na samowarze, koszyczku i imbryczku (patrz przyp. 14 i 15).

¹⁹ Nr inw. MK 3967.

²⁰ Trzy pasy przeworskie albo lwowskie, z tego jeden srebrny (nr inw. MK 2403), 2 srebrne egreki (nr inw. MK 3937 - 3938); srebrne przybory do szycia (nr inw. MK 3949).

²¹ Z 13 IX 1924 (BK 8565) „Zakładom Kórnickim zapisuję ... 2) bibliotekę i zbiory 3) meble, obrazy olejne, miniatury szydlowieckie, porcelanę artystyczną. Resztę nieruchomości, jak: pamiątki po najbliższej rodzinie, akwarele, miniatury, archiwum rodzinne, srebra itp. są nieograniczoną własnością Związku Zamoyskich...”

obecnego zespołu, m. in.: „waza z uszami grawerowana z wpuszczanymi medal[ami]”, „waza z uszami [i] wyciskami kwiatowymi”, „samowar z wyciskami kwiatowymi”²⁰. W okresie międzywojennym Fundacja nie prowadziła zakupów sreber, podobnie jak wcześniej nie kupował ich Władysław Zamoyski. Nie mamy podstaw sądzić, żeby coś istotnego ze złotnictwa²¹ odziedziczył on po ojcu (może z wyjątkiem sreber użytkowych), gdyż rodzinne srebra Zamoyskich były prawdopodobnie własnością ordynacji. Natomiast zespół biżuterii zasilili po śmierci właścicieli pozostawości po Janie Działyńskim (pieczętka z inicjałami w złotej oprawie²², sygnet z herbem i inicjałami²³ oraz obrączka ślubna²⁴) i po Celestynie Działyńskiej: pierścień zaręczynowy z 1825 roku²⁵ i na urodzenie się syna Jana z 1829 r.²⁶, oraz efektowna, złota, paryska bransoletka z około 1825 r.²⁷ Po śmierci Jadwigi Zamoyskiej w 1923 r. do zbiorów wpłynęły pamiątki po niej, m. in. bransoletka, ofiarowana jej w 1856 przez Dywizję Polską w Turcji dowodzoną przez jej męża²⁸ i dwie tabakierki: z agatowym kotem i złota, paryska, z mozaiką przedstawiającą wyżła i kota, ofiarowane jej w 1913 r. przez Stefanię z Jazwińskich Starzeńską, a przywiezione podobno w 1797 r. z Syberii przez jej pradziada Ignacego Działyńskiego²⁹. W 1921 r. dostał się do zbioru pierścioneł patriotyczny z 1861 r.³⁰ W 1922 r. Władysław Zamoyski ofiarował nowo utworzonemu Muzeum

²⁰ *Spis przedmiotów pozostałych po śp. Władysławie hr. Zamoyskim w Kórniku, będących własnością Związku Zamoyskich na zasadzie testamentu z dn. 13 września 1924 r.*, sporządzony w dniu 17 VI 1925 i podpisany przez Jana Zamoyskiego (BK 10029), wymienia: 9 waz, 2 sosierki, 4 rondelki z pokrywkami, 34 półmiski, 20 pokryw do półmisek, 5 tac, 7 imbryków do herbaty i kawy, 2 mleczniki, 2 cukierniczki, 7 solniczek, 17 lichtarzy, 1 samowar, 6 wazonów z uszami, 2 fajетки pod półmiski, 1 podstawę do przypraw, 1 miedniczkę, 2 czajniki i 6 rynienek na 3 nóżkach oraz 250 sztućców. Spis sreber kończy się stwierdzeniem, że są to przedmioty nie posiadające wartości artystycznej. Patrz przyp. 43.

²¹ Wyjątek stanowi miniatura (nr inw. MK 3939) grawerowana na płytce mosiężnej złoconej, przedstawiająca popiersie Ferdynanda Filipa ks. Orleańskiego (zm. 1842), darowana pułkownikowi Władysławowi Zamoyskiemu przez księżnę.

²² Nr inw. MK 2555.

²³ Nr inw. MK 3908.

²⁴ Nr inw. MK 3905.

²⁵ Nr inw. MK 3909.

²⁶ Nr inw. MK 3907, darowany przez siostrę Jadwigę Sapieżynę.

²⁷ Nr inw. 3924, darowana jej przed ślubem przez szwagierkę Klaudyne Potocką. Posiada pounce na małe, złote wyroby paryskie z l. 1818 - 1838.

²⁸ Nr inw. MK 3921.

²⁹ Nr inw. MK 3956. J. Stankiewicz: *Dzieje tabakierzy*. Kraków 1976 s. 195 poz. 152. Autor nie podaje niestety, na jakiej podstawie określa tabakierkę jako robotę francuską, również i materiał (heliotrop) określony jest chyba błędnie; nr inw. MK 3957 wykonana przez nie zidentyfikowanego złotnika paryskiego PAM w l. 1795 - 1797. Stankiewicz (op. cit. s. 178 poz. 9) błędnie sugeruje, że jest to wyrob rosyjski z połowy XVIII w.

³⁰ Nr inw. MK 3902, ofiarowany przez panią Wagnerową.

Wielkopolskiemu w Poznaniu amforę dwuuszłą z kute go srebra do chłodzenia wina ³¹.

Z powyższego przeglądu wynika, że zespół złotnictwa kórnickiego, poza wymienionymi stratami, nie zmienił się w sposób istotny od czasów ostatnich Działyńskich. Nie da się niestety uchwycić zakupów współczesnych sreber użytkowych przez Jana Działyńskiego ³², natomiast możemy prześledzić z dużym prawdopodobieństwem nabywane przez niego srebra dawne. W 1868 r. zakupił we Lwowie, za pośrednictwem Marii Potockiej, Biblię hebrajską w srebrnej, barokowej oprawie ³³, zapewne jako uzupełnienie biblioteki. W Paryżu nabył cenną łyżkę i widelec z serwisu Napoleona I ³⁴, po grabieży i spaleniu pałacu Tuileries w czasie Komuny Paryskiej.

Skromne zakupy Jana Działyńskiego ³⁵ skłaniają nas do wniosku, że podstawowa część zbioru złotnictwa uformowała się wcześniej. Spróbujmy więc przeanalizować, jak kształtował się on za czasów Tytusa Działyńskiego.

Prawdopodobnie w 1820 r. Tytus, przebywający wówczas w Głuszynie ³⁶, otrzymał srebra, zapewne głównie użytkowe, po swoim ojcu. Nie zachowały się, niestety, bliższe dane na ten temat, poza krótką notatką Jana Działyńskiego, sporządzoną około 1861 r. ³⁷ W 1826 r. dostał dalszą część sreber stołowych z Konarzewa, po dziadku Augustynie ³⁸, jak można sądzić z jego późniejszego listu do żony ³⁹. Po śmierci Klaudyny Po-

³¹ Podziękowanie za dar wystosowane przez ówczesnego dyrektora Muzeum M. Gumowskiego do Zamoyskiego, Poznań 11 IX 1922 (AB 268 s. 146).

³² Zachowały się wprowadzić rachunki na kubki, świeczniki, patery, cukiernice, miski, solniczki, wystawione w Berlinie w 1862 (BK 7477 k. 72) i Hannoverze w 1869 r. (BK 7477 k. 89), ale w tym czasie były to prawdopodobnie nabytki dla Gołuchowa, a jeśli nawet nie, to musiały później przejść do Związku Zamoyskich, tak że dzisiaj nie można ich wiązać ze złotnictwem kórnickim. Ponadto Działyński kupował kilkakrotnie w Paryżu biżuterię (głównie pierścienie) jak można przypuszczać, dla żony Izabelli (BK 7477 k. 76, 109, 111 i inne). W 1867 r. w Paryżu nabył srebrny relikwiarz polski (?) i fibule, emaliowane (BK 7477 k. 77).

³³ Nr inw. oprawy MK 4459 (książki 13744). Listy Marii z Sanguszków Potockiej w tej sprawie z Wiednia (21 I 1863, BK 7442 k. 247) i ze Lwowa (z 11 i 22 II 1868, BK 7442 K. 248, 250).

³⁴ Łyżka (MK 3865) i widelec (MK 3864) wykonane w l. 1809 - 1819 przez złotników paryskich Martin-Guillaume Biennais i Pierre-Benoît Lorillon. (M. Żukowska: *Francuskie zastawy srebrne w zbiorach wilanowskich*. [W:] *O rzemiośle artystycznym w Polsce*. Warszawa 1976 s. 157 nn.).

³⁵ Należy tu jednak dodać, że srebra wraz z resztą majątku były w 1863 za-sekwestrowane za udział Jana w powstaniu (BK 3367 K. 1 - 11 v.).

³⁶ R. Marciniak: *Biblioteka Kórnicka Tytusa Działyńskiego w r. 1826*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 12: 1976 s. 9.

³⁷ BK 7469 k. 64. „W Głuszynie w 1820tym roku dostał ojciec srebra”.

³⁸ „Spis rozmaitego srebra odebranego z Konarzewa w r. 1826”, BK 7469 k. 66.

³⁹ „... L'argenterie de mon grand père me vient de Konarzew...” list Tytusa do żony z Oleszyc do Paryża (b. d. koniec 1837, BK 7332 k. 223. Po babce Tytusa, Annie z Radomickich Działyńskiej, zachowały się złote okulary (nr inw. MK 3953).

tockiej (zm. 1836), która uczyniła Tytusa jedynym spadkobiercą, otrzymał złotą bransoletkę z herbem Polski i Litwy, darowaną jej w latach 1831 - 1833 przez emigrację polską w Dreźnie⁴⁰, oraz krzyżyk z Olszyny Grochowskiej w złotej oprawie, ofiarowany jej przypuszczalnie przez męża, też w Dreźnie, w drugą rocznicę bitwy w 1833 r.⁴¹ Ze spadkiem po Klaudynie wiąże się jeszcze dwie inne bransoletki⁴², które zachowały się w Kórniku.

W 1841 r. Tytus Działyński odebrał z Konarzewa najbardziej interesujący zespół złotnictwa⁴³, była to prawdopodobnie reszta jego schedy rodzinnej. Wśród znacznej ilości sreber stołowych wymienione są m. in. części serwisu (zachowane do dzisiaj egzemplarze, jak waza, taca do przypraw itp. pochodzą prawdopodobnie właśnie z niego)⁴⁴ oraz „Jedno puzderko ze złotem to jest nóż 1, łyżka 1, grabka 1 i łyżka do kawy i solniczka z przegródką jedną”⁴⁵, które możemy zidentyfikować jako zachowane do dziś pudełeczko-neseser z rokokową, paryską solniczką i sztucami⁴⁶. Poza tym pod pozycją 42 spisu spotykamy fajerkę małą do kadenia⁴⁷, która jest prawdopodobnie zachowana do dnia dzisiejszego⁴⁸. Być może, że „filiżanka ze spodkiem złożoną”, wymieniona w pozycji 35⁴⁹, jest tożsama z zachowaną w zbiorach srebrną, złożoną filiżanką

⁴⁰ Nr inw. MK 3923.

⁴¹ Nr inw. MK 4116.

⁴² Bransoletka żeliwna z czasów powstania listopadowego (nr inw. MK 3920), robota berlińska z wtórnie przytwierdzonymi orzełkami i medalionami z herbami Polski i Litwy (prawie identyczna w E. Schmidt: *Kleine Geschichte der Eisenkunstgusses*. Dresden 1976 il. 61) i bransoletka z masek (nr inw. MK 3922), prawdopodobnie angielska.

⁴³ *Spis rozmaitego srebra odebranego z Konarzewa do pałacu kórnickiego dnia 13 maja roku 1841* (BK 7469 k. 67 n.). W spisie tym można z pewnym prawdopodobieństwem rozpoznać niektóre srebra przekazane Związkowi Zamoyskich (patrz przypis 20): „20. Sosierki wewnątrz złożone ... 2” (*Spis przedmiotów ... będących własnością Związku Zamoyskich*, nr 5); 21. „Rondelków z pokrywkami i trzonkami ... 4” (nr 4); „34. Kielnia z marmurowym trzonkiem ... 1” (nr 46); występuje ona także w spisach z 1812 r., 1790 r. „48. Łyżek wazowych dużych ... 4” (nr 42?), „51. Noży stołowych z perełkami ... 38” (nr 56), „69. Dwa puzderka do kawy ... 22” (nr 55). Pozostałe pozycje są trudniejsze do zidentyfikowania.

⁴⁴ Taca do przypraw (nr inw. MK 3842), waza (nr inw. MK 3854), naczynie do przypraw (nr inw. MK 3855) i 3 pokrywki od naczyń do przypraw (nr inw. MK 3841, 3842 i 3856).

⁴⁵ *Spis ... srebra ... z Konarzewa ... 1841*, k. 68, poz. 70, k. 99, poz. 93. Zaginiona dziś łyżeczka do kawy (raczej do tuku) występuje jeszcze w spisie sporządzonym w związku z wystawą paryską 1878 r. (BK 7469, k. 20. BK 3492 k. 282).

⁴⁶ Nr inw. MK 3857. Łyżka i widelec wykonane przez złotnika paryskiego Jacques III Roettiers w roku 1739, solniczkę zrobił nie zidentyfikowany złotnik paryski IG w l. 1744 - 1750, nóż z ok. poł. XVIII w.

⁴⁷ *Spis ... srebra ... z Konarzewa ... 1841*, k. 67 v.

⁴⁸ Nr inw. MK 3853, dzieło nie zidentyfikowanego złotnika AT.

⁴⁹ *Spis ... srebra ... z Konarzewa ... 1841*, k. 67 v.

gdańskiego złotnika Johanna Gottfrieda Schlaubitza⁵⁰, pozostała niestety bez podstawka. Znacznie ciekawsze są te obiekty, które miały charakter bardziej okazały, a więc przede wszystkim „stół srebrny z okuciem”⁵¹, „samowar duży kompletny”⁵² i prawdopodobnie reszta zastawy do herbaty. Był to omówiony wyżej zespół, zniszczony w czasie II wojny światowej. W spisie figurują ponadto: „puchar z pokrywką całkiem wyślacany”⁵³, który jest prawdopodobnie zachowanym do dziś renesansowym pucharem ze Straubingu⁵⁴ i „puchary całkiem wyślacane 2”⁵⁵, które można identyfikować z parą barokowych pucharków gdańskich⁵⁶. Z pewnością można rozpoznać wymieniony w spisie „kielich duży z słoniowej kości, z pokrywką wewnątrz wyślacany”⁵⁷, który był nowszym (po 1826 r.) nabytkiem, być może przywiezionym przez Tytusa z Galicji. Jest to zachowany barokowy puchar rzekomo gwarków olkuskich, z płaskorzeźbionymi scenami, przedstawiającymi pracę górników⁵⁸, wzorowanymi na ilustracjach któregoś z wydań dzieła Agricoli *De re metalica*.

Wymienione powyżej spisy, jak zapowiadaliśmy na wstępie, często niejasne i enigmatyczne, pozwoliły zidentyfikować tylko niewielką ilość otrzymanych przez Tytusa sreber rodzinnych. Zaszła więc konieczność sięgnięcia do starszych spisów i inwentarzy, co umożliwiło nam częściowo poszerzenie tej liczby lub przedłużenie historii obiektów, rozpoznanych w późniejszych rejestrach. Najbliższy chronologicznie jest *Inwentarz sporządzony w Konarzewie ... w 1812 r.*, po śmierci Anny z Radomickich Działyńskiej-Gurowskiej⁵⁹. Najłatwiej rozpoznać w tym spisie stół okuty srebrem, od którego odkręcono płytę dla jej zważenia⁶⁰. Obok niego

⁵⁰ Nr inw. MK 3838, wykonana w l. 1757-1769. I. Rembowska: *Gdański cech złotników od XIV do końca XVIII w.* Gdańsk 1971 s. 219 poz. 130; R. Nie-lubczy: *Jan Gotfryd Schlaubitz — gdański złotnik XVIII wieku*. „Biuletyn Historii Sztuki” R. XXXVIII: 1976 nr 3 s. 253, poz. 41.

⁵¹ *Spis ... srebra ... z Konarzewa ... 1841*, k. 67 v. poz. 33; k. 97 poz. 34.

⁵² *Op. cit.*, k. 67v poz. 25; k. 97 poz. 26.

⁵³ *Op. cit.* k. 67v poz. 38; k. 97 poz. 39.

⁵⁴ Nr inw. MK 3837, dzieło nie zidentyfikowanego złotnika NW ze Straubingu (Bawaria), powstałe po 1561 r.

⁵⁵ *Spis ... srebra ... z Konarzewa ... 1841*, k. 67v.

⁵⁶ Nr inw. MK 3829 i 3830, wykonane przez złotnika gdańskiego Petera Rohde III w 3 ćwierci XVII w. Rembowska, *op. cit.* s. 201 n. poz. 76 i 77.

⁵⁷ *Spis ... srebra ... z Konarzewa ... 1841*, k. 68 poz. 72.

⁵⁸ Nr inw. MK 3839.

⁵⁹ BK 7841.

⁶⁰ *Inwentarz ... w 1812 r.* poz. 50. „Plata od stołu, którego boki i nogi srebrem roboty augsburskiej są wykładane, waży sama tylko ze śrubkami małymi grzywien 51, łutów dziesięć, próby 13 — 2478 zł (rachując łut po ósmaków 12). Srebro zaś, którym boki i nogi stołu są wykładane i oprawne, nie zostało zważone, gdyż bez zrujnowania nie tak łatwo być mogło odjęte; jednak na oko taksator podał ilość takowego i to grzywien trzydziestu próby co wyżej, rachując łut po ósmaków dwa-naście uczyni złotych — 1440.—”

wymieniony jest samowar i część zastawy⁶¹, których waga zgodna jest z wagą znaną nam z przedwojennego inwentarza. Ponownie spotykamy fragmenty serwisu stołowego, znanego z późniejszych spisów. Poza tym znajdujemy „puarków z pokrywkami 2 wyzłacanych próby 13 ... 48 łutów”⁶², które z pewnym prawdopodobieństwem można łączyć z pucharkiem wrocławskim⁶³ i pucharem ze Straubingu, a także „puarków 2 wyzłacanych bez pokrywek próby 13 łutów ... 57”⁶⁴ o wadze zbliżonej do wagi pucharków gdańskich, wymienionych też przypuszczalnie w spisie z 1841 r.⁶⁵ Z tego spisu powtarza się także fajerka do kadzenia z rękojeścią drewnianą⁶⁶ i filiżanka srebrna z tacką pozłacaną⁶⁷.

Z 1795 r. posiadamy *Regestr sreber wziętych z Warszawy* ... przez Annę Gurowską⁶⁸. Powtarzają się w nim tylko znane nam pozycje, a mianowicie: „Stół i nogi do niego w srebro oprawne”⁶⁹, „Imbryk do herbaty w fontannę robiony ze wszystkimi sztukami...”⁷⁰ oraz „Filiżanka złota ... 1”⁷¹.

Po śmierci Władysława Gurowskiego w 1790 r. sporządzono *Regestr sreber i różnych mobiliów w skarbcu Konarzewskim się znajdujących* ...⁷², w którym jeszcze raz znajdujemy „stolik cały srebrny na nogach hebanowych”⁷³ i „Lawaterz srebrny duży z pokrywą na postumencie hebanowym”⁷⁴, który prawdopodobnie należy utożsamić z samowarem. Ponadto spotykamy „puarów jeden mniejszy, drugi większy srebrnych wyzłacanych ... 2”, może gdańskie⁷⁵ i „puar na kształt kielicha długi i z pokrywą z kupidynkiem na wierzchu całki wyzłacany”⁷⁶, który przypuszczalnie jest pucharem ze Straubingu. W spisie występuje także szka-

⁶¹ *Op. cit.*, poz. 51 „Maszyna do herbaty i mleka, z srebra z przykryciem w formie fontanny roboty augsburskiej, próby trzynastej, ważąca grzywien dwadzieścia i dziewięć łutów dziesięć, rachując łut podobnie jak wyżej, uczyni złotych ... 1422 zł [...]; poz. 53 „Dwie tacki na postumencikach z drzewkami w środku, augsburskiej roboty próby 13, ważące grzywien ośm łutów ośm, rachując łut po złotych 3... 408 zł.”

⁶² *Op. cit.*, poz. 63.

⁶³ Nr inw. MK 3827, wykonany we Wrocławiu w l. 1746 - 1758, być może przez Ferdynanda Grische (?).

⁶⁴ *Inwentarz* ... 1812 r., poz. 64.

⁶⁵ Patrz przypis 56.

⁶⁶ *Inwentarz* ... 1812, poz. 62.

⁶⁷ *Op. cit.*, poz. 52.

⁶⁸ BK 1589.

⁶⁹ *Regestr sreber* ... k. lv.

⁷⁰ *Op. cit.* obok wymienione także inne części zastawy.

⁷¹ *Op. cit.*

⁷² Archiwum Państwowe Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego, akta zespołu Konarzewo — dalej cyt.: APP, Konarzewo 140 s. 30 nn.

⁷³ *Ibidem*, s. 32.

⁷⁴ *Ibidem* s. 31, a także inne części tej zastawy.

⁷⁵ *Ibidem* patrz też przypis 56.

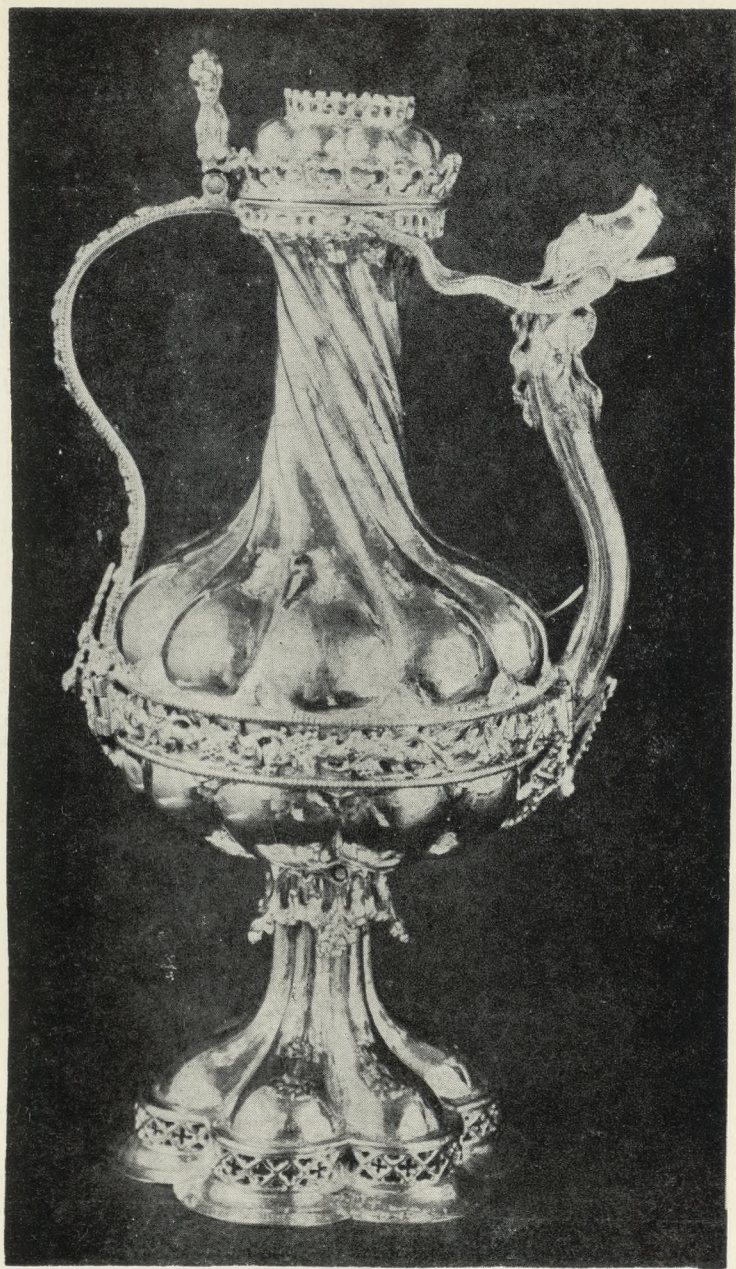
⁷⁶ *Ibidem*.



11. Herb Wieniawa-Leszczyńskich, kufel, Augsburg, L. Neisser, ok. poł. XVII



12. Puchar z pokrywą, Gdańsk, H. Ophagen, koniec XVII w.



13. Dzban-ampułka z Kościana, Norymberga, koniec XV w.



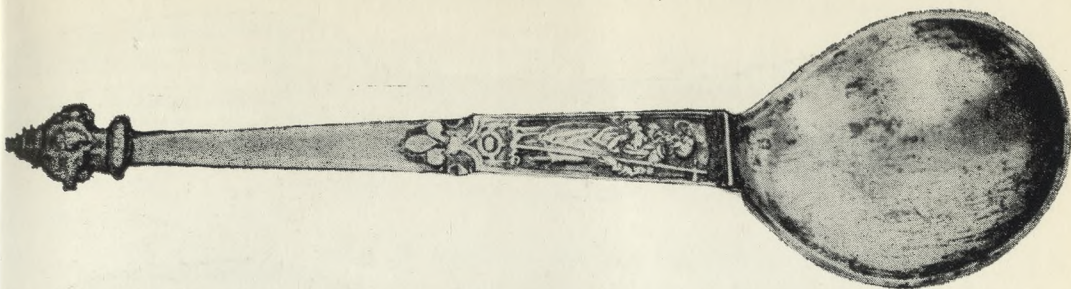
14. Kubek, Poznań, T. Jasłowski, 2 ćwierć XVII w.



15. Puchar gwarków olkuskich (?), 2 poł.
XVII w. (?)



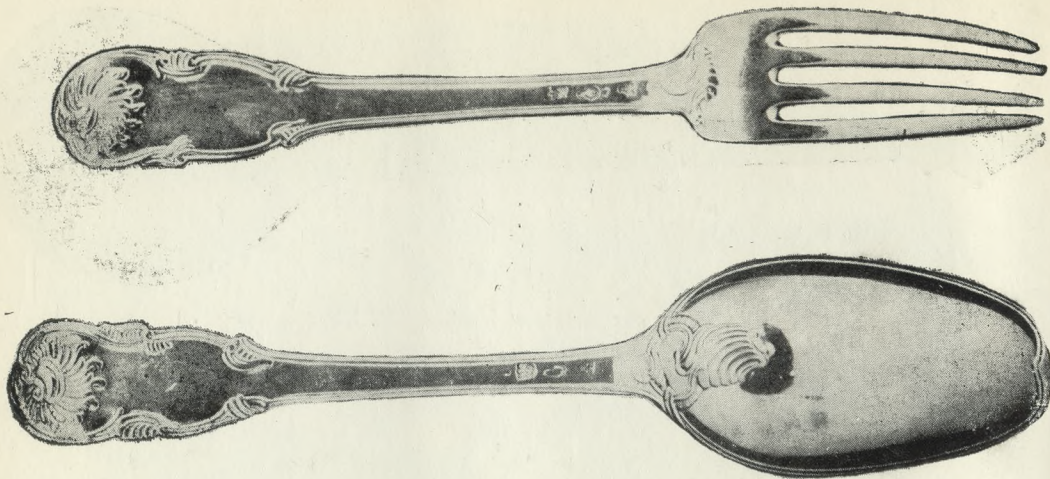
16. Bransoleta po Klaudynie z Działyńskich
Potockiej, Drezno (?), 1831 - 33



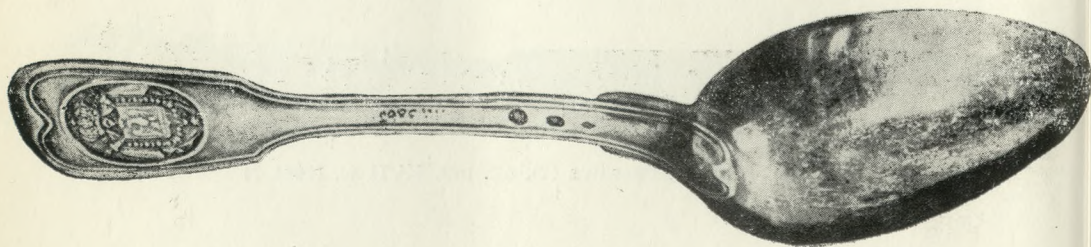
17. Łyżka z apostołem, Polska XVI/XVII w.



18. Nożyk, Passawa (?), ok. poł. XVII w. (1641 ?)



19. Łyżka i widelec z niezbędnika, Paryż, J. III Roettiers, 1739 r.



20. Łyżka z serwisu Napoleona z pałacu Tuileries, Paryż, M. G. Biennais, 1809 - 15

tulka okuta w srebro z herbem Działyńskich ⁷⁷, który później, może z innymi okuciami (?) przeniesiony został zapewne na czarną szkatułę, zachowaną w zbiorach kórnickich ⁷⁸, a także puzdra oprawne w skórę, w których znajdował się „serwis czyli postument z kompozycji z karafkami” ⁷⁹ i inne części zastawy, być może identyczny z zachowaną tacą do przypraw ⁸⁰.

Nieco bogatszy i przez to bardziej dla nas interesujący jest *Regestr sreber po śp. JW. Augustynie Działyńskim Wdzie Kaliskim spisany d. 2 Augusta 1762* ⁸¹, w którym ponownie pojawia się „Kielich złocisty z przykrywadłem, na którym osobka” ⁸², utożsamiany przez nas z pucharem ze Straubingu, „puary dwa wybijane” ⁸³, prawdopodobnie gdańskie. Ponadto spotykamy puchar „na trzech nóżkach z przykrywadłem” ⁸⁴, może jest to pucharek augsburski z jeźdźcem na pokrywwie ⁸⁵, i „kuflów wielkich srebrnych, wewnątrz wyłożonych do piwa z przykrywadłami dwa” ⁸⁶, czy nie kufle zachowane w zbiorach kórnickich? ⁸⁷ Spis ten uzupełnia *Regestr srebra do depozytu* z tego samego roku, w którym mamy bardzo dokładny opis srebrnego stołu z całą zastawą ⁸⁸.

Powtarzanie się w spisach z różnych lat tych samych przedmiotów, choć opisywanych w odmienny sposób, zachęca nas do sięgnięcia jeszcze dalej. Zachował się *regestr sreber* z 21 IX 1687, otrzymanych przez Magdalenę Leszczyńską, żonę Pawła Działyńskiego, od jej ojca Wacława ⁸⁹.

⁷⁷ Ibidem s. 30.

⁷⁸ Nr inw. MK 3982.

⁷⁹ APP, Konarzewo 140 s. 42.

⁸⁰ Nr inw. MK 3842.

⁸¹ APP, Konarzewo 140 s. 8 n.

⁸² Ibidem s. 8 poz. 4.

⁸³ Ibidem poz. 5.

⁸⁴ Ibidem poz. 6.

⁸⁵ Nr inw. MK 3826; dzieło złotnika augsburskiego Samuela Wolffganga, powstałe ok. 1700.

⁸⁶ APP, Konarzewo 140 s. 8 poz. 35.

⁸⁷ Nr inw. MK 3817, wykonany przez złotnika augsburskiego Lucasa Neissera ok. połowy XVII w.; nr inw. MK 3834 dzieło złotnika augsburskiego Heinricha Herza z 1 ćwierci XVII w.

⁸⁸ APP, Konarzewo 140 s. 9 „Imo stół srebrny pod nim nogi drzewiane becowane czarne z nóżkami srebrnymi w koło obwłoczone aż do ziemi z kopytkami, na tym stole Kaffior wielki na drzewianym postumencie, który się na troje rozbiiera. Fontanna na wierzchu wymująca się, na niej dwa kurały (?) wymujące się. Dwa postumentiki do herbaty. Trzy imbryczki do herbaty, do tych postumentyków trzeci imbryczek, na wierzchu gdzie fontanna szuflada wymująca się na tym stole, imbryk wielki do herbaty z przykrywadłem, pod ten imbryk drybanek i fajerka do spirytusu, także pod ten imbryk postumentik trojnożny na trzech nóżkach, do cukru miski dwie w nich drzewo z łyżkami 6 każda. Wanienki dwie podługowate do płukania filiżanek, imbryczek do czekolady z rękojeścią hebanową. Flaszeczka do suchej herbaty”.

⁸⁹ APP, Konarzewo 2215 k. 2.

W niezmiernie bogatym spisie, zawierającym mnóstwo paradnych naczyń, znajdujemy znajomy nam „Roztruchanik trochę wybijany z obu stron złocisty z przykryciem, na wierzchu chłopiec z tarczą na szylwachu stojący z laską białą”⁹⁰. Ze wszystkich podanych wyżej młodszych ten właśnie opis pucharu ze Straubingu jest najbardziej precyzyjny. Podobnie jak w nowszych spisach obok niego wymienione są „Puarów białych wybijanych parzystych bez nakrycia dwa”⁹¹, które, jak sądzę, są zachowanymi w zbiorach pucharami gdańskimi. W spisie występuje jeszcze „Puar wybijany gęstą robotą w kwiaty, biały z przykryciem”⁹². Opis ten może odnosić się do kufla augsburskiego z około połowy XVII w.⁹³ (prawdopodobnie wymienionego w schedzie po Augustynie Działyńskim⁹⁴), tym bardziej że na dnie wyryty jest herb Wieniawa z literami KL-WL-ZT, wskazującymi na kogoś z rodziny Leszczyńskich⁹⁵. Ostatnim przedmiotem w spisie, który budzi pewne skojarzenia z zachowanymi obiektami kórnickimi, jest „kubek biały wybijany w kwiaty robotą na trzech gałkach”⁹⁶. Opis ten odpowiada barokowemu kubkowi z Lipska⁹⁷.

W przytoczonych spisach znajdujemy tylko nieliczne sztuki, które można znaleźć w zbiorach Tytusa Działyńskiego. Już bogaty spis Magdaleny z Leszczyńskich Działyńskiej przytacza bardzo dużo przedmiotów, jak: 14 lichtarzy, 3 miednice z nalewkami, osiem tac, w tym „tace dwie białe wybijaną robotą z twarzami po brzegach niewdzięcznych osób, a we środku małe dzieci na krokodylu jeden, drugi na znaczniejszej morskiej rybie siedzący”, „tace także białe wybijaną robotą, także z twarzami dawnych ludzi po brzegach, a we środku osoby na koniach siedzące”, dwie czary, 4 roztruchany, wśród nich „roztruchan w grono winne z przykryciem z obu stron złocisty, na wierzchu róża albo raczej na kształt kwiatu sztuka z jejndzlibru robiona”, 6 pucharów i 2 flasze, o których wiemy, że tylko kilka sztuk rozdano z okazji ślubu⁹⁸.

Spis sporządzony po śmierci Augustyna Działyńskiego obejmuje m. in.: miednicę wielką „z nalewką, na niej koń z węgrzynem i szablą” i „okręt jeden pozłocisty”, wśród zastawy stołowej serwis mały, serwis wielki, na które składają się esowate konstrukcje z lichtarzami i zastawą, „kupidyny 4, które trzymają na głowach łódki”, ozdobny postument

⁹⁰ Ibidem.

⁹¹ Ibidem.

⁹² Ibidem.

⁹³ Nr inw. MK 3817 (patrz też przypis 87).

⁹⁴ Patrz przypis 86.

⁹⁵ Po Magdalenie z Leszczyńskich Działyńskiej Tytus odziedziczył także archiwum, o czym pisze w swojej autobiografii zamieszczonej w „Kalendarzu Poznańskim z r. 1862” s. 50.

⁹⁶ APP, Konarzewo 2215 k. 2.

⁹⁷ Nr inw. MK 3820; wykonany przez Gottfrieda Schmiedta w Lipsku w 3 ćw. XVII w. (1672 - 1675?).

⁹⁸ APP, Konarzewo 2215 k. 2.

z kałamarzem, piaseczniczką, dzwonkiem i figurą Kupidyna ⁹⁹, który, podobnie jak okręt, występuje również w spisach z końca XVIII w.

Nasuwa się pytanie o losy tych przedmiotów. Otóż w ciągu ostatnich pokoleń Działyńskich dwukrotnie oddzielały się młodsze linie, a spadkobiercą jednej z nich był Tytus Działyński. Te działy rodzinne potwierdza adnotacja, umieszczona w inwentarzu z 1812 r., z której wynika, że na życzenie Anny Działyńskiej-Gurowskiej srebra należą w połowie do Ksawerego, a w połowie do Ignacego, a obecnie jego sukcesorów, mimo że właścicielem pałacu konarzewskiego i poznańskiego był wówczas Ksawery Działyński ¹⁰⁰. Należy dodać, że srebra otrzymywały także wydawane za mąż Działyńskie ¹⁰¹. To tłumaczy, dlaczego tak znikoma ilość odziedziczonych przez Tytusa obiektów złotniczych posiada herby i inicjały Działyńskich. Znamy tylko pieczętkę herbową Ksawerego ¹⁰² i okucia ze wspomnianej szkatułki Augustyna. Może były takie wśród sreber stołowych, przekazanych Związkowi Zamoyskich ¹⁰³.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że Tytus Działyński drogą dziedziczenia uzyskał tylko część posiadanego złotnictwa. Jeżeli przyjmiemy nawet, że pewien procent otrzymanego srebra nie ujawnił się w przebadanych spisach, musimy założyć, że dużą część zespołu Tytus zakupił sam. I tu dokumentacja jest nader szczupła i w wielu wypadkach musimy zdać się na domysły. Pierwszym domniemanym zakupem jest mała kasetka renesansowa ¹⁰⁴, która, jak wynika z posiadanej puncy, między 1810 a 1824 r. znajdowała się w Pradze. Jak wiemy, Działyński przebywał tam w latach 1813 - 1815 oraz przejeżdżał tamtędy być może w 1822 r. ¹⁰⁵, a więc miał dosyć okazji do zakupów. Przypuszczalnie będąc w majątku żony w Oleszycach w końcu lat trzydziestych XIX w. pozyskał srebrne pierścienie: z plecionką i z Matką Boską ¹⁰⁶. Znany numizmatyk Tadeusz Wolański podarował Działyńskiemu jedno ogniwo-medalion ze srebrnego naszyjnika z XI/XII w., wykopanego w 1822 r. we wsi Chełmiec pod Kruszwicą ¹⁰⁷. Następny domniemany zakup miał miejsce około 1848 r., kiedy pozyskał do swoich zbiorów 16 plaket z ołtarza różańcowego od bractwa przy dominikanach poznańskich. Plakiety te zo-

⁹⁹ APP, Konarzewo 140 s. 8 nn.

¹⁰⁰ Inwentarz ... 1812.

¹⁰¹ Np. w intercyzie ślubnej Klaudyny Działyńskiej, spisanej w Warszawie 21 VII 1825 r., w paragrafie 7 wymienione są: „wyprawa, klejnoty, srebra i inne kosztowności...” (BK 7861).

¹⁰² Pieczętka (nr inw. MK 2557), z rączką w kształcie Murzyna w tureckim turbanie, srebrna, złożona, z pierwszej połowy XVIII w.

¹⁰³ „Spis przedmiotów ... będących własnością Związku Zamoyskich”, poz. 22: „Łyżek półmiskowych z herbem dużych ... 6”, poz. 42: „Łyżki wazowe z herbami”.

¹⁰⁴ Nr inw. MK 3958.

¹⁰⁵ Marciniak, op. cit. s. 8 n.

¹⁰⁶ Nr inw. MK 3919 a i 3919 b.

¹⁰⁷ Nr inw. zbioru numizmatycznego 52/I. S. Gibasiewicz: *Srebrny medalion z XI/XII w.* „Wiadomości Numizmatyczne” Z. 1: 1961 s. 1 - 9.

stały osadzone w tryptyku około 1852 r.¹⁰⁸. Prawdopodobnie najpóźniej w 1853 r. Tytus nabył barokowy relikwiarz św. Krzyża ze św. Heleną¹⁰⁹, gdyż 25 czerwca tego roku płaci „za odreperowanie i odnowienie relikwiarza. Krzyż i wyobrażenie Stej Jadwigi” złotnikowi poznańskiemu Czarneckiemu¹¹⁰. W 1857 r. ten sam mistrz wystawia rachunek za naprawę noża po królu Zygmuncie¹¹¹, może był to złożony nóż z pierwszej połowy XVII w., zachowany w zbiorach kórnickich¹¹². Przed wystawą starożytności w Krakowie w 1858 r. Działyński musiał zrealizować większość swoich nabytów, gdyż prezentuje na niej najcenniejszy, zachowany do dziś zespół. Między innymi z tak zwanego grobu Dobka pod Miłosławiem pozyskał dwa gotyckie przedmioty: oprawę trzonka noża, łyżkę i skówkę z wyobrażeniem św. Katarzyny Aleksandryjskiej¹¹³, dwa siedemnastowieczne łańcuchy wydobyte z muru w Toruniu¹¹⁴, przynajmniej cztery XVII-wieczne kubki monetowe (głównie berlińskie)¹¹⁵, puchar w kształcie kobiety z 1757 r.¹¹⁶, książkę do nabożeństwa w osiemnastowiecznej oprawie srebrnej, filigranowej¹¹⁷ i siedemnastowieczne łyżki z napisami¹¹⁸. Pod koniec życia Tytus dokonał najwspanialszego zakupu,

¹⁰⁸ Nr inw. MK 2884. B. Dolczewska: *Srebrny ołtarz z początku XVII wieku ze zbiorów kórnickich*. „Studia Muzealne” Z. 10: 1974 s. 81 - 99; B. Dolczewska: *Ze studiów nad srebrnym ołtarzem kórnickim* [W:] *O rzemiośle artystycznym w Polsce*. Warszawa 1976 s. 87 - 111.

¹⁰⁹ Nr inw. MK 3885.

¹¹⁰ BK 7477 k. 12.

¹¹¹ Ibidem k. 32.

¹¹² Nr inw. MK 3840.

¹¹³ Nr inw. MK 3863 (Nóż z podobnym okuciem, Niemcy ok. 1450, znajduje się w monachijskiej Schatzkammer; U. Stöver: *Le couvert*. München 1975), MK 3877 i 2877.

¹¹⁴ Nr inw. MK 2485 i 3944 (łańcuch o podobnych ogniwach, J. Myślińska: *Skarb ze Skrwilna*. Toruń 1968 s. 28 nr kat. 31).

¹¹⁵ Zbiór posiada 8 kubków monetowych, omówionych głównie z punktu widzenia numizmatyka w artykule S. Gibasiewicza: *Srebrne puchary i kubki monetowe w zbiorach kórnickich*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 7: 1959 s. 381 - 390. Nr inw. MK 3821, złotnik berliński Johann Heinrich Graff[fe], 1 poł. XVIII w.; nr inw. MK 3822, złotnik berliński Johann Benjamin Medenreich (?), 1 poł. XVIII w.; nr inw. MK 3823 złotnik A. Koch, Frankfurt nad Odrą (?), koniec XVII w. (1693?). Gibasiewicz, op. cit. s. 383 n., przypisuje kubek dwom złotnikom szwajcarskim, co jest przypuszczeniem zupełnie fantastycznym; nr inw. MK 3824, złotnik berliński Johann Runneken, 2 ćw. XVIII w.; nr inw. MK 3831 złotnik berliński Tomasz Rehwendt II (?), pocz. XVIII w.; nr inw. MK 3833 nie zidentyfikowany złotnik berliński z 1 poł. XVIII w.; nr inw. MK 3835 i 3836 złotnik wrocławski Augustyn Peisker, l. 1746 - 1758. S. Gibasiewicz (op. cit. s. 389) źle odczytał stempel probierczy, stąd błędne datowanie.

¹¹⁶ Nr inw. MK 3832 dzieło złotnika wrocławskiego George Kahlerta mł. wykonane w 1757 r.

¹¹⁷ Nr inw. oprawy MK 4460 (książki 129491).

¹¹⁸ Nr inw. MK 3878 i 3879. Z. Gloger (*Encyklopedia staropolska*. Tom III. Warszawa 1902 s. 174) podaje, że widział łyżki w Kórniku. Podobne łyżki w zbiorach

sfinalizowanego zresztą już po jego śmierci przez syna Jana. Za 213 talarów nabył od kościoła parafialnego w Kościanie obiekty¹¹⁹, które byłyby ozdobą najlepszych zbiorów muzealnych. Są to przede wszystkim dwa dzbany srebrne, całkowicie złożone, służące za ampułki, a pochodzące przypuszczalnie z ostatniej ćwierci XV w.¹²⁰, kielich późnogotycki z paterą, zapewne z początku XVI w.¹²¹, oraz 10 łyżek (do dziś zachowało się 9) z apostołami z przełomu XVI/XVII w.¹²² Ampułki wymieniane są w kościańskich inwentarzach kościelnych od pierwszej zachowanej wizytacji z 1610 r.¹²³, łyżki natomiast dopiero od 1727 roku, jako należące do kolegium miansjonarzy, założonego w 1635 r.¹²⁴ Kielich natomiast trudno zidentyfikować, gdyż w spisach brak dokładniejszych opisów.

Miarą wysokiej oceny i zainteresowania zbiorami kórnickimi (oczywiście nie tylko złotniczymi) był stosunkowo częsty, przynajmniej w XIX w., udział wybranych, niejednokrotnie licznych obiektów w wielkich wystawach starożytności. Wystarczy podać, że od 1858 do 1894 r. brały one udział w czterech wystawach, ich opisy były publikowane w dwóch katalogach i w jednym z najstarszych polskich albumów fotograficznych.

O ile wiadomo, zabytki kórnickie po raz pierwszy wystawiono publicznie¹²⁵ na Wystawie starożytności i zabytków sztuki w Krakowie w 1858 r. Obok zabytków archeologicznych, broni, odznak orderowych i pasów kontuszowych eksponowano m. in. srebrny ołtarz, cztery kubki monetowe, puchary, sztucce, paski i biżuterię¹²⁶. Fotografie niektórych zabytków

zach Muzeum Narodowego w Krakowie (B. Marekowska: *Kolekcja srebrnych łyżek polskich z w. XVI i XVII*. [W:] *Rozprawy i sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie* r. 1952. Kraków 1954 ryc. 88, 90).

¹¹⁹ Pertraktacje w sprawie zakupu sreber kościańskich prowadził od roku 1857 Władysław Czartoryski (BK 7469 k. 130 n, 134 n, 150; BK 7442 k. 204), zakończone skromnym zakupem w 1861 r. (BK 7469 k. 137). Cenniejsze przedmioty nabył Działyński dla chyba nigdy nie zrealizowanej „kaplicy pałacowej w Kórniku” (BK 3484); prawdopodobnie był to tylko pretekst. Rachunek kasy konsystorskiej z 24 V 1861 r. (BK 7469 k. 138).

¹²⁰ Nr inw. MK 3889 i 3890. Podobne naczynia m. in. „Bergkanne” z 1477 w ratuszu w Goslarze (*Das Rathaus zu Goslar*, Goslar 1972) i ampułka z katedry w Oradea z końca XV wieku (J. H. Kolba, A. T. Németh: *Ouvrages d'orfèvrerie*. Budapest 1973).

¹²¹ Nr inw. MK 3887 i 3888.

¹²² Nr inw. MK 3866 - 3874.

¹²³ Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, *Acta Visitationum*: AVV4 k. 66 (1610), AV 21 k. 609 (1727), AV 24 k. 202 (1738), AV 32 s. 1316 (1778).

¹²⁴ Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, *Acta Visitationum*: AV 21 k. 606v (1727), AV 24 k. 195 (1738), AV 32 s. 1279 (1778).

¹²⁵ Część wyrobów złotniczych została wystawiona wśród innych starożytności, głównie militariów, w sali Pałacu Działyńskich w Poznaniu, prawdopodobnie w latach pięćdziesiątych XIX w., ale nie miała ona chyba charakteru publicznej wystawy (Spis z 1861 r., BK 7469 k. 42 n).

¹²⁶ „Spis przedmiotów wypożyczonych na wystawę”, BK 7442 k. 189 nn. Dołącznie omówienie wystawy: Dolczewska: *Srebrny ołtarz...* s. 96 przyp. 2 i 4.

zostały wówczas po raz pierwszy opublikowane w albumie Beyera¹²⁷.

O wiele świetniejsza była następna wystawa, w której brał udział kórnicki zbiór złotnictwa. W 1878 r. zbiory Jana Działyńskiego razem ze zbiorami Władysława Czartoryskiego reprezentowały dawną sztukę polską na światowej Wystawie Powszechnej w Paryżu i mieściły się w dwóch salach pałacu wystawowego na Trocadero¹²⁸. Wśród różnych obiektów znaczną grupę stanowiło niemal kompletne (poza ołtarzem) złotnictwo kórnickie, nie tylko starożytnicze¹²⁹, lecz także części zastaw stołowych¹³⁰.

Następną była Wystawa zabytków z czasów króla Jana III i jego wieku, która odbyła się w 1883 r. w Krakowie¹³¹. Eksponowana tu była znacznie mniejsza grupa złotnictwa, m. in. 2 puchary, 4 kubki monetowe, srebrna oprawa modlitewnika, 5 pasków i nożenki¹³². Ich opisy zostały opublikowane po raz pierwszy w katalogu z podaniem materiału, techniki, punc i wymiarów¹³³. Komentarze do wystawy napisali: Władysław Łuszczkiewicz, ówczesny dyrektor Muzeum Narodowego, który zwrócił uwagę na nożenki ze zbiorów kórnickich¹³⁴, oraz Stanisław Tomkowicz i Jerzy Mycielski, wspomnieli oni także o paskach i modlitewniku w filigranowej oprawie¹³⁵.

Wreszcie ostatnią w XIX w. była Wystawa zabytków starożytnych we Lwowie w 1894 r. Wypożyczono na nią 29 sztuk złotnictwa z Kórnicka, w tym ampułki kościańskie, kubki monetowe, puchary m. in. ze

¹²⁷ K. Beyer: *Album fotograficzne wystawy starożytności i zabytków sztuki*. Warszawa 1859 tablice: XXXI, XXXV, XXXVI, XLIII, LI.

¹²⁸ *L'art ancien à l'exposition universelle de 1878*. Red. L. Gouse, Paris 1879 s. 349 n.

¹²⁹ „Spis przedmiotów muzealnych przysłanych z Paryża z wystawy” ... (BK 7469 k. 60 n); „Przedmioty muzealne, które 3 II 1879 wróciły z wystawy paryskiej” (AB 268 k. 31 n).

¹³⁰ „Srebra wysłane z Kórnicka na wystawę do Paryża w maju 1878” (BK 3492 k. 282). Korespondencja w tej sprawie: BK 3492 i BK 7448 k. 21; BK 7454 k. 432; oraz *Dziennik czynności Celichowskiego*: AB 213.

¹³¹ Odezwa organizatorów wraz z wykazem przedmiotów, nadających się na wystawę AB 265 k. 11 n.

¹³² Nr inw. MK 3859, dzieło nie zidentyfikowanego złotnika MP z Passawy-Passau (Bawaria) z 1641 roku. W zbiorach kórnickich znajdują się jeszcze dwa noże (nr inw. MK 3860 i 3861) identyczne z nożem wchodzącym w skład nożenek. Podobne sztucce znajdują się w Museum für Kunst und Kulturgeschichte w Dortmundzie (*Gold und Silber*. Dortmund 1965 poz. 61).

¹³³ *Katalog wystawy zabytków z czasów króla Jana III i jego wieku*. Kraków 1883 s. 99 - 101, 107, 121 - 122, 124, 159. Wyszedi także album (*Wystawa jubileuszowa Jana III w Krakowie* 1883. Kraków 1884), w którym na tabl. XL znajdują się 2 guzy ze zbiorów kórnickich (ryc. 4 i 5).

¹³⁴ W. Łuszczkiewicz: *Z wystawy starożytności z czasów Sobieskiego w Sukiennicach*. Wrażenia i uwagi. Kraków 1883 s. 29, 36, 56.

¹³⁵ S. Tomkowicz, J. Mycielski: *O wystawie jubileuszowej pamiątek i zabytków z epoki Jana III w Krakowie* 1883 r. Kraków 1883 s. 19 n.

Straubingu, a także sztucce i oprawę modlitewnika¹³⁶. Opisy tych obiektów, równie staranne jak poprzednio, zostały także opublikowane w katalogu¹³⁷. Przy tej okazji niektóre zabytki weszły na stałe do światowej literatury naukowej. Opiera się na nich Marc Rosenberg publikując ich pounce złotnicze w do dziś aktualnym i poszukiwanym dziele *Der Goldschmiede Merkzeichen*¹³⁸.

Nieporównanie skromniej wygląda udział złotnictwa kórnickiego w wystawach dwudziestowiecznych. W 1933 r. srebrny ołtarz został wypożyczony na Wystawę jubileuszową zabytków z czasów króla Stefana i Jana III, organizowaną przez Muzeum Wojska w Warszawie z okazji czterechsetlecia urodzin Stefana Batorego i 250-lecia odsieczy wiedeńskiej. Był on przedstawiony jako tzw. ołtarz polowy Sobieskiego¹³⁹. Ostatnią wystawą, na której eksponowano wyroby złotnicze z Kórnika, była Wystawa sztuki francuskiej w Muzeum Narodowym w Poznaniu w 1972 r., gdzie znalazły się: komplet rokokowych sztucców francuskich wraz z solniczką, złota tabakierka z mozaiką i złoty zegarek¹⁴⁰.

Jak wspomnieliśmy na wstępie, zespół kórnicki jest bardzo niejednolity, a jego główną wartością jest to, że wiąże się choć w części z historią jednego z polskich rodów szlacheckich. Jednak niektóre przedmioty, lub ich grupy, posiadają ponad przeciętną wartość historyczną lub artystyczną. Do nich zaliczyć można skromną ilościowo, ale bardzo wysokiej klasy artystycznej grupę naczyń z Kościana. W Polsce podobne ampułki nie zachowały się, a nawet w Europie należą do rzadkości. Kielich zalicza się do ciekawszych zabytków kościelnych z XVI w. Na pewno do czołowych obiektów zespołu należą siedemnastowieczne wyroby augsburskie, przede wszystkim wspomniane dwa kufle, szczególnie późnorenesansowy, i kubek z jeźdźcem na pokrywie, a także ażurowy pasek¹⁴¹. Interesujący jest również renesansowy puchar ze Straubingu. Imponujący zespół stanowią kubki monetowe, głównie wyroby berlińskie. Różnorodnie jest reprezentowane złotnictwo wrocławskie, wśród którego

¹³⁶ Zaproszenie na wystawę, potwierdzenie zgłoszenia, instrukcja ekspedycji itp. AB 268 k. 38 - 41, 44, 52 - 60; spis przedmiotów wysłanych AB 268 k. 42 i 42v.

¹³⁷ *Katalog wystawy zabytków starożytnych*. Lwów 1894 s. 27, 38 - 40, 44, 46, 48, 49, 51.

¹³⁸ Np. puchar w kształcie kobiety. (Rosenberg: *Die Goldschmiede Merkzeichen*. T. 1. Frankfurt 1922 s. 294 i puchar ze Straubingu (Rosenberg, *op. cit.* T. 3 s. 321).

¹³⁹ *Katalog wystawy jubileuszowej zabytków z czasów króla Stefana i Jana III ... pod red. S. Gebethnera*. Warszawa 1933 s. 210 (poz. 811).

¹⁴⁰ *Sztuka francuska w zbiorach polskich 1230 - 1830*. Katalog wystawy. Poznań 1973 s. 84 (poz. 166, 167), s. 109 (poz. 258), s. 123 (poz. 305). Na wystawie tej nie znalazły się dwa inne zegarki paryskie, sztucce Napoleona i bransoletka z około 1825 r.

¹⁴¹ Nr inw. MK 2488, nie zidentyfikowany złotnik augsburski z 4 ćwierci XVII w. W zbiorach kórnickich znajduje się także podstawek w kształcie liścia, dzieło złotnika augsburskiego Johanna Christopha Drentwetta z lat 1745 - 1747.

mamy znane nam dwa kubki monetowe, dwa puchary, jeden szczególnie oryginalny w kształcie kobiety oraz pasek z klamrą w formie guza ¹⁴². W zbiorach kórnickich spotykamy także ciekawe wyroby gdańskie, przede wszystkim pucharek z medalami Michała Korybuta i Jana III ¹⁴³, który posiada swoją replikę w zbiorach Czartoryskich w Krakowie ¹⁴⁴, a także barokową misę ¹⁴⁵ oraz wspomnianą parę kubków. Oryginalnym ze względów ikonograficznych, a także ze względu na materiał, z którego został wykonany, jest puchar z kości słoniowej, rzekomo gwarków olkuskich, lecz jego autentyczność należy jeszcze szczegółowo przebadać.

Stosunkowo dużym zespołem jest kolekcja sztucców, poczynwszy od najstarszych, niestety częściowo zrekonstruowanych, z tzw. grobu Dobka, a skończywszy na najwyższej klasy sztuccach Napoleona I. Wartość niemal jubilerską posiada mały, lecz wysokiej klasy zespół złotnictwa paryskiego: rokokowy niezbędnik ze sztuccami i solniczką, klasycystyczna tabakierka, empirowe sztucce, bransoleta z początku XIX w. i zegarki kieszonkowe ¹⁴⁶. Zbiory kórnickie zawierają również pewną ilość biżuterii patriotycznej, tym cenniejszej, że część jej można łączyć z konkretnymi członkami rodziny Działyńskich.

Na zakończenie należałoby się jeszcze zastanowić, jakie miejsce zajmował opisany wyżej zespół złotnictwa w dziewiętnastowiecznych zbiorach kórnickich. Odpowiedź na to pytanie nie może być ani jednoznaczna, ani wyczerpująca. Na pewno część wymienionych wyrobów była traktowana w pewnym sensie jako użytkowa, na przykład biżuteria osobista, część zaś jako pamiątka po przodkach i najbliższych. Natomiast o niektórych z obiektów można powiedzieć, że stanowiły dla Tytusa i Jana Działyńskich pamiątki narodowe. Do nich można zaliczyć przedmioty z grobu Dobka, kubki z monetami królów polskich, puchar z medalami Michała Korybuta i Sobieskiego, „nóż Zygmunta III”, łyżki z napisami polskimi, zespół płyt różańcowych uważany przez współczesnych za robotę Abdank Wałowskiego ¹⁴⁷, relikwiarz ze św. Jadwigą (w rzeczywistości św. Heleną), srebra kościańskie, tabliczki wotywnie z polskimi

¹⁴² Nr inw. MK 2489, wykonany przez złotnika wrocławskiego Gottlieba Kuntze w l. 1721 - 1725.

¹⁴³ Nr inw. MK 3828, dzieło złotnika gdańskiego Hansa Ophagena z końca XVII w. (Rembowska, op. cit. s. 184 poz. 28).

¹⁴⁴ Puchar złotnika gdańskiego Johanna Gottfrieda Holla z końca XVIII w. (J. Bujańska: *Stare srebra*. Kraków 1972, s. 63 n poz. 30, il. 28).

¹⁴⁵ Nr inw. MK 3851, dzieło złotnika gdańskiego Ernsta Kadaua I z 3 ćw. XVII w. (Rembowska, op. cit. s. 161 i 195 poz. 57 — błędnie określona jako patera na 3 nóżkach).

¹⁴⁶ Nr inw. MK 3964, zegarmistrz paryski Pierre Michau, ok. połowy XVIII w.; nr inw. MK 3962 zegarmistrz paryski Gregson pocz. XIX w. nr inw. MK 3965, zegarmistrz paryski Ch. Oudin, 1 poł. XIX w. W zbiorach kórnickich znajduje się jeszcze ciekawy rokokowy zegarek (nr inw. MK 3963) londyńskiego złotnika Elrhöw, ok. poł. XVIII w.

¹⁴⁷ Dolczevska: *Srebrny otwarz...* s. 85.

napisami, puchar gwarków olkuskich, traktowane przez Tytusa jako niewątpliwie polonica. Nie ma dowodów na to, żeby on sam — poza biżuterią — kupował coś nie związanego z Polską, Działyńscy nie stworzyli kolekcji złotnictwa polskiego lub z Polską związanego, kupowali rzadko i okazynie, odrzucając niejedną atrakcyjną ofertę (na przykład zbiór po Franciszku Potockim¹⁴⁸). Odziedziczone i nabyte wyroby złotnicze stanowiły uzupełnienie kórnickich zbiorów starożytności.

¹⁴⁸ Zbiór ten zawierał m. in. 22 paradne naczynia srebrne. BK 7442 k. 315 nn.

